

## Po zajściach w Krakowie Demonstracje we Lwowie i w Borystawiu

Robotnicy fabryki wyrobów gumowych „Semperit” w Krakowie, po otrzymaniu 10-procentowej podwyżki płac, powrócili do pracy.

W związku z powołaniem przez Radę Ministrów nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla zlikwidowania zataru w przemyśle budowlanym w Warszawie, ministerstwo Opieki Społecznej zwróciło się do organizacji pracodawców i robotników budowlanych do przedstawienia w terminie do 27 bm. kandydatów na ławników. Orzeczenia komisji należy się spodziewać w przyszłym tygodniu.

KRAKÓW, 25. 3. Generalny inspektor pracy p. Klott prowadzi w Krakowie w dalszym ciągu pertraktacje, w sprawie zlikwidowania trwającego dotychczas strajku górników w salinach Wielkich i szewców w Krakowie. — Strajki te prawdopodobnie w najbliższym czasie będą zlikwidowane.

LWÓW, 25. 3. Dzisiaj przedpołudniem, w związku z odbywającym się w Krakowie pogrzebem ofiar zająć poniedziałkowych, szereg lwowskich związków zawodowych urządziło akademie żałobne. O godz. 10-ej przerwano pracę prawie we wszystkich przedsiębiorstwach, a także stanęły tramwaje.

Kiedy zorganizowane związki brały udział w 2-minutowej manifestacji żałobnej, elementy wywrotowe pod pomnikiem Sobieskiego i na ul. Hetmańskiej usiłowały urządzić manifestację i sforsować pochód. Policja manifestantów rozproszyła. Rozprószone również manifestantów na placu Teodora i na ul. Żółkiewskiej. Do poważniejszych wykroczeń nie doszło.

BORYSLAW, 25. 3. W Borysławiu proklamowano jednogodzinny strajk protestacyjny. Spowodowany wypadkami krakowskimi. Strajk miał przebieg spokojny.

## Strasna tragedia umysłowo chorej Powiesiła 2 córki i sama popełniła samobójstwo

KRAKÓW, 26. 3. W godzinach wieczornych Kraków został wstrząśnięty wiadomością o tragicznej śmierci matki i dwojga córek. Koło godziny 20-ej wezwano pogotowie ratunkowe do gminy Prądnik Czerwony, gdzie w mieszkaniu przy ul. Wieczystej 14 Agnieszka Wawrowa, lat 36, żona funkcjonariusza kolejowego, powiesiła swe córki 9-letnią Elżbietę i 12-letnią Florentynę, poczem sama popełniła samobójstwo przez powieszenie.

Kiedy pogotowie przyjechało,

zwłoki już były zimne. Przypuszczalnie straszliwy dramat rozegrał się około godziny 17-ej. Na miejscu bawiła policja, celem ustalenia powodów tragicznego zabójstwa i samobójstwa. Przesłuchiwało w ciągu nocy kilkudziesięciu świadków.

Pewne jest, że Agnieszka Wawrowa cierpiała od kilku lat na rozstrój nerwowy, który przerodził się nawet w chorobę umysłową. To niewątpliwie jest podkładem staseliwego czynu matki.

## Szykany szkolne wobec Polaków w Gdańsku

GDANSK, 26. 3. W Gdańsku mnożą się wypadki represji władz gdańskich przeciwko tym Polakom, którzy posyłają swe dzieci do polskiej szkoły. Mamy znów do zanotowania wypadek we wsi Wielkie Trąbki. W miejscowości tej wskutek odpowiedniej instrukcji miejscowi właściciele domów wypowiedzieli w wie lu wypadkach mieszkani Polakom, którzy posyłają dzieci do miejscowej polskiej szkoły.

Los taki spotkał m. in. pp. Baranowską, Artujansa i Brajera.

Tendencją lokalnych władz jest usunięcie tych Polaków z Wielkich Trąbek, ażeby w ten sposób utrudnić istnienie miejscowej szkoły polskiej. Sprawa ta znajduje epilog w sądzie, ponieważ poszkodowani Polacy nie zgodzili się na wywłaszczenie im mieszkań i zgłosili protest w tej sprawie. Należy oczekiwać, że władze polskie zastosują energiczne środki celem ochrony zarówno wspomnianych Polaków, jak i szkoły polskiej przed represjami czynników gdańskich.

## Oszust pod fałszywym nazwiskiem Wyludził 500 zł. od adwokata w Poznaniu

POZNAŃ, 26. 3. Do jednego z doradców prawnych p. S. przybył przystojny młodzieniec i przedstawił mu się, jako brat ministra Trzcińskiego, prosząc o poradę prawną, ponieważ w którejś restauracji zginął mu czek na 75.000 zł. Omawiano różne możliwości odnalezienia czeku.

W pewnej chwili p. Trzcińskiego wezwano do telefonu. Po rozmowie telefonicznej uradowany,

że czek się może znaleźć jednakże musi zapłacić 500 zł. odstępnego. Doradca prawny pożyczyci mu o we 500 zł. poczem rzekomy p. Trzciński wyszedł.

Gdy przez kilka dni nie zjawiał się ze zwrotem pieniędzy, radca S. udał się do policji, gdzie w kar tocie stwierdzono, iż rzekomym Trzcińskim jest znany policji Henryk Freitag. Policja czyni poszukiwania sprawcy oszustwa.

## Wieści z kraju

### ŚMIERĆ W KOPALNI

W podziemiach kopalni węgla „Lech” w Nowej Wsi, na Górnym Śląsku, oberwały się ze stropu masy węgla. W czasie ucieczki jeden z górników został przgnieciony wózem kopalnianym i poniósł śmierć.

### POSIEDZENIE ŁÓDZKIEGO „BAJRATU”

Najbliższe posiedzenie rady przytocznej przy tymczasowym prezydencie m. Łodzi odbędzie się w czwartek, 2 kwietnia br.

Porządek dzienny tego posiedzenia narazie nie został jeszcze ustalony. Prawdopodobnie, wniosek o zakaz uboju rytualnego na terenie Łodzi, który miał być zgłoszony na tem posiedzeniu, nie będzie już wniesiony.

ARESztOWANIE KOMORNIKA. Na polecenie władz prokuratorskich aresztowano w Przemyślu komornika Jana Tabaka. Miał on popełnić nadużycia przy szacowaniu obiektów, wystawianych na licytację. Nadużycia te sięgają kwoty około 50.000 zł.

NACZELNIK GMINY SKAZANY ZA SPRZENIEWIERZENIE. Sąd Okręgowy w Rybniku skazał

naczelnika gminy w Martłowicach Karola Nogiego za sprzeniewierzenie 14.000 zł. na rok więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich.

### ARESztOWANIE W POW. KOŚCIAŃSKIM

Policja przeprowadziła liczne rewizje i dokonała aresztowań wśród działaczy narodowych w pow. kościańskim i śmigielskim w woj. poznańskim. W więzieniu w Kościanach osadzono trzydziestu kilku narodowców.

### BURSztYN WAGI I KG.

Na przykładku Rozewskim rybak L. Fabisz znalazł w swej sieci wśród ryb olbrzymi okaz bursztynu ważący prawie 1 kg. W roku 1921 podobnej wielkości okaz bursztynu wyłowiono na Helu.

### 800-LECIE WIOSKI

Cicha wioska Bralin (Wkp.) niedługo ma być położona na prastarym szlaku handlowym z Wrocławia do Kalisza, obchodząc będzie w roku bieżącym 800-lecie swego istnienia.

### ŁABEDZIE NA WYBRZEŻU

Na największym jeziorze wybrzeża polskiego leżącym tuż w pobliżu morza, jeziorze Żarnowieckim osiadła para pięknych, dzikich łabedzi. Jest to wypadek b. rzadki.

Dyrekcja kopalni „Janina” w Libiążu oświadczyła robotnikom, że rezygnuje z zamiaru przeprowadzenia 10% obniżki płac. Zlikwidowanie zataru zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem wśród robotników.

## Uderzenie jen. Grazianiego na rasa Nasibu

RZYM, 25. 3. Komunikat wojenny nr. 164 donosi, że na froncie erytrejskim jedna z kolumn włoskich zajęła miejscowość Kafta, nie spotykając oporu ze strony przeciwnika i witana radośnie przez ludność. Wielu wojowników miejscowych szczepów zgłosiło chęć wstąpienia do t. zw. „band” (ochotników tubylców, walczących po stronie włoskiej).

### Z INNYCH ŹRÓDEŁ

Nieurzędowe źródła włoskie donoszą, że wojska gen. Grazianiego rozpoczęły jakoby ofensywę w kierunku Dagabur. Źródła angielskie potwierdzają, że wojska włoskie rozpoczęły na froncie ogadeńskim marsz naprzód w kierunku Sassabaneh i znajdują się w odległości 30 km. od czołowych pozycji armii rasa Nasibu. Druga kolumna włoska posuwa się wzdłuż linii Iddidole - Sag - ag na Dagamodo, tworząc zastłonę

LONDYN, 25. 3. (PAT). Ambasador Corbin odwiedził wczoraj min. Edena i w imieniu rządu francuskiego oficjalnie zaprotestował przeciwko interpretacji na dawanej porozumieniu sygnatury paktu reńskiego przez prasę brytyjską i parlament brytyjski, domagając się zwłaszcza wyjaśnienia oświadczenia min. Edena, złożonego w Izbie Gmin w poniedziałek popołudniu, jakoby porozumienie to stanowiło jedynie szereg propozycji, zwróconych do rządu Rzeszy.

Ambasador Corbin podkreślił, że rząd francuski jest bardzo nieprzejmnie uderzony i zaskoczony przez sposób, w jaki porozumienie to zostało przedstawione opinii publicznej Wielkiej Brytanji.

Według poglądów rządu francuskiego, porozumienie to w niektórych jego częściach jest definitywnie wiążące, zwłaszcza o ile chodzi o klauzule, dotyczące natychmiastowej konsultacji sztabów brytyjskiego, francuskiego i belgijskiego, zawarcia paktów wzajemnej pomocy pomiędzy temi trzema krajami i podjęcia kroków niezbędnych na wypadek neudania się koncyliacji.

### NASTĘPCZYNI TRONU — PIELĘGNIARKA

NEAPOL, 26. 3. — Księżna Piemontu (żona następcy tronu) odpłynęła z Neapolu dziś o godz. 18-ej do Afryki Wschodniej, gdzie ma zostać pielęgniarką ran nych. Królowa włoska przybyła dzisiaj rano expremem do Neapolu, by pożegnać księżnę.

## Irlandczycy zabili admirała za popieranie werbunku do wojska angielskiego

LONDYN, 26. 3. (PAT). Wiceadmirał Henryk Boyle Somerville został ubiegłej nocy zamordowany w swej rezydencji w hrabstwie Cork w Irlandji. Zabójcy, którzy przybyli samochodem, dali do admirała szereg strzałów, zabijając go na miejscu. W zbrodni, jak przypuszczają władze policyjne, brało udział kilka osób.

Policja wydała zarządzenie w celu wykrycia i schwytania przestępców, na których ślad dotychczas jednak nie natrafiono. Prawdopodobną przyczyną zabójstwa było popieranie przez admirała Somerville'a werbunku do armji brytyjskiej. W pokoju, gdzie popełniono zbrodnię, znaleziono na podłodze kilka egzemplarzy odezw, nawołujących młodych ludzi, by wstępowali do brytyjskiej armji i marynarki.

Zamordowany wiceadmirał liczył 72 lata.

LONDYN, 26. 3. (PAT). Obecnie już nie ulega wątpliwości, że zamordowanie admirała Somerville'a dokonane było na tle prowadzonej przez niego akcji werbunkowej młodych Irlandczyków do armji i marynarki brytyjskiej. Przy śledztwie prowadzonym na miejscu zbrodni policja znalazła kartkę z następującym napisem, sporządzonym z liter, wyciętych z dzienników:

„Ten agent brytyjski wysłał 52 chłopców irlandzkich do armji brytyjskiej w ciągu ostatnich miesięcy. Nie wysła już ani jednego”.

Pani Sommerville zapewnia, iż maż jej nie był bynajmniej agentem organizacji werbunkowej, a tylko poprostu kilku młodym ludziom zamieszkałym w pobliżu i pozostającym bez zajęcia doradzał wstąpienie do armji.

## Tylko trzy potęgi podpisały traktat morski

LONDYN, 25. 3. W tej samej sali palacu św. Jakóba, w której w ciągu ostatnich kilkunastu dni rada Ligi Narodów odbywała swą sesję, nastąpiło dziś podpisanie nowego traktatu morskiego. Z pięciu największych mocarstw morskich świata, które przed czterema miesiącami podpisały w Londynie rokowania, jedynie trzy podpisały traktat: W. Brytania, Stany Zjednoczone i Francja. Japonia i Włochy odmówiły przystąpienia do traktatu, przynajmniej narazie. Możliwe jest jednak, iż w razie uchylecia sankcji, Włochy zgło-

sza swój udział. Co się tyczy Japonji, to — jak wiadomo — opuściła ona w grudniu ub. r. konferencję, gdy żądaniu jej, dotyczącemu maksymalnej wspólnej granicy tonażu morskiego z W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, nie uczyniono zadość.

Nowy traktat morski obowiązujący na okres lat 6-ciu i zastąpi traktaty: waszyngtoński i londyński, które ustanawiały stosunek sił morskich między W. Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Japonją na zasadzie słynnej formuły 5:5:3, którą Japonja wypowiedziała w grudniu 1934 r.

## Rozgoryczona Francja zamierza montować sojusze

PARYŻ, 25. 3. Ustosunkowanie się Anglii do zagadnień, związanych z naruszeniem przez Niemcy paktu lokarneńskiego wywołało duże rozgoryczenie we francuskiej opinii publicznej, która uważa, że tendencje Anglii, zmierzające do odegrania roli arbitra pomiędzy Francją i Niemcami, przyniosą poważne szkody sprawie pokoju. Na łamach prasy francuskiej można nawet spotkać oskarżenia pod adresem Anglii, że wskutek swego zbyt ustępliwego stanowiska wobec Niemiec, ponosi poważną odpowiedzialność za naruszenie przez Niemcy traktatów i za osłabienie bezpieczeństwa w Europie. „Le Capital” podkreśla, że to właśnie chwiejne stanowisko Anglii pchnę-

ło Francję do zawarcia paktu wzajemnej pomocy z Sowietami

Pod wrażeniem ostatniego zwrotu w sytuacji międzynarodowej, cała niemal prasa francuska zaczyna coraz poważniej dyskutować sprawę zmiany metod i celów polityki francuskiej. Już wczorajszy „Temps” dawał wyraz rozczarowaniu co do bezpieczeństwa zbiorowego, gwarantowanego przez Ligę Narodów, i zapowiadał, że Francja będzie musiała zastanowić się nad sposobem szukania bezpieczeństwa na innej drodze, niż Liga. Dzisiaj szereg dzienników prawiowych występuje coraz mocniej z tezą, aby zamiast zasady bezpieczeństwa zbiorowego, podjąć montowanie sojuszków europejskich.

## Anglja ogranicza swe zobowiązania tylko do gwarancji bezpieczeństwa Francji i Belgji

ski, domagając się zwłaszcza wyjaśnienia oświadczenia min. Edena, złożonego w Izbie Gmin w poniedziałek popołudniu, jakoby porozumienie to stanowiło jedynie szereg propozycji, zwróconych do rządu Rzeszy.

Ambasador Corbin podkreślił, że rząd francuski jest bardzo nieprzejmnie uderzony i zaskoczony przez sposób, w jaki porozumienie to zostało przedstawione opinii publicznej Wielkiej Brytanji.

Według poglądów rządu francuskiego, porozumienie to w niektórych jego częściach jest definitywnie wiążące, zwłaszcza o ile chodzi o klauzule, dotyczące natychmiastowej konsultacji sztabów brytyjskiego, francuskiego i belgijskiego, zawarcia paktów wzajemnej pomocy pomiędzy temi trzema krajami i podjęcia kroków niezbędnych na wypadek neudania się koncyliacji.

Jak informują ze źródeł miarodajnych, min. Eden oświadczył ambasadorowi francuskiemu, że rząd brytyjski swego słowa co do powyższych zobowiązań bynajmniej nie cofa. Min. Eden podkreślił, że jego własna interpretacja porozumienia jako „propozycji” dotyczyła jedynie tej części porozumienia, która skierowana jest do Niemiec, a zwłaszcza wezwania Niemiec, aby przedłożyły argument prawny sporu Trybunałowi Haskiemu oraz projektu zaprowadzenia nowej strefy demilitaryzowanej i obsadzenia jej przez policję międzynarodową. Natomiast rząd brytyjski jest w całkowitej zgodzie z rządem francuskim, że zawarte porozumienie wzajemnych gwarancji bezpieczeństwa i pomocy są ostateczne i bynajmniej nie stanowią propozycji do dyskusji z rządem niemieckim.

## Smiertelnie żgnięty nożem ukrywał swego zabójcę przed władzami przez 3 miesiące na prośbę narzeczonej

W szpitalu Dz. Jezus zmarł 21-letni Kazimierz Magalski. (Wolska 36), praktykant rzeźniczy.

Zmarły na dwa dni przed śmiercią, kiedy wiedział już, że niema dla niego ratunku, opowiedział w jakich okolicznościach dostał się do szpitala.

Otóż wracając z kina w towarzystwie narzeczonej swej, Reginy Pietrykówny (Szczęśliwicka 27) kucharki, został na ulicy Radomskiej (Ochota) zatrzymany przez brata Pietrykówny, Aleksandra — Romana oraz kolegę jego, Józefa Strońskiego (adres nieustalony).

Pietryk i Stroński domagali się, ażeby Magalski z narzeczoną poszedł na libację w ich towarzystwie. Wobec odmowy Magalskiego, Stroński wyjął z zanzardza duży nóż kucharski, którym zadał mu cios w okolicę prawego dołka podżebrzowego. Po dokonaniu zbrodniczego czynu, sprawca, porzuciwszy nóż, uciekł, wraz

z Pietrykiem. Przy rannym pozostała narzeczoną, prosząc, ażeby zeznał, iż sam zranił się nożem.

Magalski, po dokonanej pierwszej operacji (zeszywanie żołądka) badany przez policjanta, zeznał, że sam targnął się na życie. Ażeby ratować ofiarę zbrodniczego napadu, lekarze dokonali jeszcze 2-ch operacji, w czasie których wyjęli żebro, oraz wycięli pół watroby. Chory strasznie cierpiał. Narzeczoną przychodziła niemal codziennie do szpitala, obawiając się, ażeby Magalski nie zwierzył się przed chorymi sąsiadami, że został ranny. Gdy stan jego polepszył się nieco, Pietrykówna obiecała narzeczonemu, że gdy tylko wyleczy się, to pożyczmy mu pieniądze na wyjazd — na dłuższą kurację. Niestety, mimo usilnych zabiegów lekarzy, Magalski, na którego napad był dokonany, 29 grudnia r. ub. — życie zakończył. Policja aresztowała Pietrykównę i brata jej. Stroński ukrywa się

## Wydalenie cudzoziemców Nie leży w kompetencji sądu

Sąd Najwyższy orzekł, że wydalenie cudzoziemca na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o granicach państwa nie jest ani karą ani środkiem zabezpieczającym, o których mógłby orzekać sąd w toku postępowania karnego lub w toku wykonywania wyroku.

Do orzekania w tych sprawach o wydaleniu właściwe są władze administracyjne. W razie wyda-

nia przez sąd orzeczenia wydalenia cudzoziemca, orzeczenie takie jest nieważne z mocy samego prawa.

Kapelusze sztywne (meleniki)  
**J. MŁODKOWSKI**  
Plac 3 Krzyży 18  
Marszałkowska 92

## Warszawska giełda pieniężna w dniu 26 marca

prem. inwestycyjna 54.25.

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. pszenica jednolita 21.25—21.75, pszenica zbierana 20.75—21.25, żyto I standard 18.2—13.50, żyto II st. bez obrotów 13.00—13.25, owies I-szy st. 15.50—15.75, I-A st. 15.75—16.00, II-gi st. 14.75—15.25, jęcz. brow. bez obr. 15.50—15.75, II gat. 15.25—15.50, III gat. 15.00—15.25, IV gat. 14.75—15.00, groch polny 18.00—19.00, groch Victoria 30—32, wyka 24.00—25.00, peluska 24—25, seradela podw. czyszczona 24.00—25.00, łubin nieb. 9.50—10.00, zółty 12.50—13.00, rzepak zimowy 42.00—43.00, rzepak zimowy 41.00—42.00, rzepak letni 41.00—42.00, rzepak letni 41.50—42.50, ziemniaki jadalne 4.50—5.50, mąka pszena gat. I-szy wyciągowa 34.50—36.50, gat. I-A 32.50—34.50, gat. I-B 31.50—32.50, gat. I-C 30.50—31.50, gat. I-D 29.50—30.50, gat. II-A 28.50—29.50, gat. II-B 26.50—28.50, gat. II-D 24—25, gat. II-F 23—24, gat. II-G 22—23, mąka pastwana 15—16, mąka żytnia gat. I-szy wyciągowa 21—22, gat. I-szy do 50 proc. 21.00—22.00, gat. I-szy do 65 proc. 20.00—20.50, gat. II-gi 16—17, razowa 16—16.50, poślednia 12.50—13.00, otreby pszenne grube 12.50—13.00, średnie 11.50—12.00, mialkie 11.50—12.00, otreby żytnie 10.25—10.75, kuchy lne 17.25—17.75, rzepakowe 15.00—15.50, śruta sojowa 22—22.50.